

HUBI, Milion wad

Słuchałem rapu kiedy byłem mały
Nie obrażałem mamy
Mamy to dobre damy
Palenie batów za młodu
Odwdzięcza się guzami
Chcę robić rapy tak dobre nazwane nowotworami
Choć czasem wejdę se w błoto
To wiem jak dobre jest Koko
Uczę się życia na nowo i odkładam ten hajs
Kupiłem kompa mikrofon już słabe taki za sobą
Jestem dorosłą osobą a najważniejszy jest punch

Noszę w sobie milion wad
Myślisz że mnie dobrze znasz
Chciałbyś być taki jak ja
Ale nie ma szans
Noszę w sobie milion wad
Myślisz że mnie dobrze znasz
Chciałbyś być taki jak ja
Ale nie ma szans
Noszę w sobie milion wad
Myślisz że mnie dobrze znasz
Chciałbyś być taki jak ja
Ale nie ma szans

Bujałem się z moim reggae jeśli pamiętasz te chwile
Nie czułem się wtedy pewien tylko że robię na siłę
Siri just show me the weather
Bo słyszę dźwięki jak w Pile
Pytasz czy rozjechałem, co?
Ja rozpierdoliłem
Pamiętam każdy mój truck każdego fana I live
Ile sił mam to je tam żeby zadowolić was
Choć czasem męczy mnie start że mały zasięg tu mam
Ale pociesza mnie fakt że kiedyś stadion zagram

Noszę w sobie milion wad
Myślisz że mnie dobrze znasz
Chciałbyś być taki jak ja
Ale nie ma szans
Noszę w sobie milion wad
Myślisz że mnie dobrze znasz
Chciałbyś być taki jak ja
Ale nie ma szans
Noszę w sobie milion wad
Myślisz że mnie dobrze znasz
Chciałbyś być taki jak ja
Ale nie ma szans

Chciałbym kiedyś zdobyć jak Podsiadło narodowy
I nie chodzi mi o hajs tylko o tłum spory
Każdy pisze swoje story
A ja kończę spory
Choćby to trwało 10 lat nie powiem stop sorry
Milion opcji mam na życie
Chociaż odnajduje się w muzyce
To i tak nie powstrzymasz moich ćwiczeń
Lewe zwolnienie możesz zostawić na matematyce

Noszę w sobie milion wad
Myślisz że mnie dobrze znasz
Chciałbyś być taki jak ja
Ale nie ma szans